

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
 Kwartalnie 3 zł. 60 c
 Półrocznie 7 „ 20 „
 Miesięcznie 1 „ 20 „
 Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c miesięcznie

Na prowincji.
 Kwartalnie 4 zł. 80 c
 Półrocznie 9 „ 60 „
 Miesięcznie 1 „ 60 „
 Za granicą kwartalnie 10 mark.
 Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 rub. 1 cent.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 2 cent. Reklamy w rubryce „Nadesłane” za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Rzymo-katolickie:
 Dzisiaj: Szymona i Judy.
 Jutro: Narcyza bisk.
 Pojutrze: Klaudjusza m.

Grecko-katolickie:
 Lonhyna sołn.
 Osyi prep.
 Łuki apostoła.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
 przy ulicy Akademickiej l. 3.—Nr. Telefonu 114.

Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), lisy, zające, borsuki, przepiórki, drobie, pardwy, bażanty, kurapatwy, słonki, jarząbki, cietrzewie, głuźce, dzikie gołębie i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 6 g. 45 m.
 Zachód „ o 4 g. 40 m.
 Barometer 767. Pogoda.

Rokowania caratu z Watykanem.

Z Rzymu otrzymujemy ze źródła wiarogodnego, wysłaną pod d. 21. bm. następującą wiadomość:

Przed pięciu dniami wrócił carski szambelan Izwolskij do Rzymu, a od trzech dni bawi tu i stanął w hotelu Europejskim głośny generał Ignatiew, mający tajną misję do papieża i którego Izwolskij natychmiast dnia 20. bm. odwiedził. Mają to być nowe ciosy wymierzone przeciwko Polsce. Tu zapewniają, że papież dotychczas opiera się zaprowadzeniu moskiewszczyzny w kościele polskim, ale to pewna, że początek zgody i rzekome porozumienie stanęło, bo papież ma ogłosić pięciu biskupów w przyszłym miesiącu. Są jednak przekonani, że przyjazd tak wysoko położonej figury jak Ignatiew, ukrywa nowe zamachy; nikt o tem nie wątpi.

Winna tu Francja, która nalega na rząd carski, by się pojednał z papieżem, a na papieża, by przystał na żądania moskiewskie.

Rosja występuje dziś jako nieprzyjaciółka potrojnego przymierza i Crispiego, a więc to dostateczne, aby Watykan już i tak skłonny do despotycznych rządów, uczynić przychylnym Moskwie i jej podszeptom. Nieszczęsny kaprys i manja dyplomatyczna jest słabą stroną Leona XIII. Wciąż jest, że za pomocą dyplomatycznych konszachtów zapewni zwycięstwo kościołowi na całym świecie. Jedno uroczyste podniesienie głosu np. za Unitami więcej by dokazało, niż te wszystkie układy; ale mocną i że z żadnym rządem zadzierać nie należy. Należy stanowczo zrzec się nadziei, aby papież zabrał mężnie głos i prześladowców napiętnował. Manja dyplomatyczna przeważa, a jeżeli te układy nowe, ugody i tym podobne romanse obejmą się bez szkody naszej — będzie to chyba cud boży.

Wobec kłowań Izwolskiego i Ignatiewa, czas, aby kraj, ażeby społeczność polska zwróciła na bacniejszą uwagę, zwłaszcza, że zanoszą się na zwrócenie poselstwa moskiewskiego przy stolicy papieskiej. Ale to nastąpi po dojsciu do skutku nowych konszachtów i zamachów przygotowanych na naszą narodowość.

Z Kijowa.

Mimo zaprzeczeń urzędowego dziennika, o rządzeniu jakichkolwiek aresztowań w Kijowie, Charkowie i Odessie, 20. bm. pisze korespondent „Reforma”, że rzeczywiście w Odessie nikogo nie aresztowano, co zaś do Kijowa i Charkowa, to niemieliśmy mury więzienne na to odpowiedzą. Trzy dni temu tj. w dzień przyjazdu generał-gubernatora Ignatiewa, dopiero dwóch ostatnich Sagajłę i Kwanawskiego wypuszczono z zamknięcia. W Charkowie wysłano sposobem administracyjnym na Sybir do gubernji irkuckiej na lat 5. Tu Kijowie, dzięki Bogu, jeszcze o tem nic nie słyszeli. Wszyscy wmięszani w sprawę pozostają, — z miasta pod silnym dozorem policyjnym nie mogą wyjść. Możemy jednak stanowczo twierdzić, że pogląd nasz na całą sprawę jako umyślnie wywołaną i sztucznie podniecaną był zupełnie słuszny. Petersburg nadesłał generałowi Nowickiemu surowe upomnienie i rozkaz zakończenia naj-

przedszego tego bezsensownego procesu. Nie ulega wątpliwości, że chciano tu ujawnić wspólność tutejszych aresztowań z procesem lwowskim, lecz niestety nic nie odkryto. Mimo tego mając sposobność rozmowy z jednym wybitnym przedstawicielem tutejszej władzy, uprzedzamy młodzież tak polską jak i ruską, by przez czas pewien postępowała z niezwykłą ostrożnością, gdyż baczne oko żandarmerji przy tutejszym systemie szpiegowania przy współdziałaniu stróżów, lokaj, służby restauracyjnej, a nawet pokojówek, może przez jeden nieostrożny krok spowodować powtórne aresztowania z gorszymi następstwami niż dotychczas.

W zeszłym tygodniu przybyła do kijowskiego okręgu wojennego cała dywizja wojska z Kaukazu. Przybycie zaś naczelnika generalnego sztabu gen. Puzyrewskiego, autora dzieła „wojna rosyjsko-polska 1830—1831” wskazuje, że Rosja przygotowuje się pilnie do „tej smutnej a niuniknionej konieczności, kiedy orężem będzie musiała” stwierdzić swoje veto wypowiedziane tylekrotnie w kwestji bułgarskiej.

Przyjechał tu operować w naszych stronach sławetny Stanisław Przyczyński, po niefortunnych seansach w Warszawie. Wątpimy jednak, czy się udać operacje finansowe temu „męczennikowi” sprawy narodowej na Szląsku pruskim.

Nowy rodzaj wyzysku.

Od Bóbrki piszą do *Czerwonej Rusi*: Od niejakiego czasu praktykuje się u nas nowy sposób obejmowania spadków po rodzicach. Mianowicie syn lub córka sprzedają swą część lichwiarzowi, zwykle za pół ceny, a ten dopiero egzekwuje od rodziców wszystko, otrzymując, rozumie się, obfity zysk. Przed kilkoma dniami w Dźwinogrodzie 24-letni parobek Iwan Norzewicz sprzedał zaindebultowaną na siebie schedę wartości 150 złr. lichwiarzowi w Bóbrce za 85 złr. Parobczak miał otrzymać te 150 złr. z gruntu macochy, gdy dojdzie do pełnoletności. Na tę pełnoletność czekał już, jak się zdaje, agent z Bóbrki, żyjący w Dźwinogrodzie, gdyż w najbliższą niedzielę po ukończeniu 24 lat zaciągnął Iwana do swego mecenasa w Bóbrce, a ten natychmiast wypłacił mu 85 złr. na rękę.

Ojciec Iwana, który będąc chorowitym, zdał cały grunt (około 7 morgów) na swą drugą żonę, popadł w rozpacz, dowiedziawszy się, że musi natychmiast wypłacić zręcznemu spekulantowi 150 złr., pod zagrożeniem egzekucji, gdyż sumą była ubezpieczona aktem notarialnym. Udał się więc nieborak do Bóbrki i tutaj umówił się ze spekulantem tak, że począwszy od teraz, będzie mu z gruntu płacić po 50 złr. i 10 proc. przez trzy lata. W taki sposób lichwiarz zrobił piękny interes, zarobił bowiem na Iwanie 65 złr. à la minute, zaś od ojca jego, zawiadującego gruntem w imieniu żony, otrzyma trzy razy po 10 proc. od 150 złr., tj. 45 złr., razem więc otumaniał biednych ludzi na 110 złr. Takie gesztafta nie są u nas rzadkością, szczególnie w okolicach, gdzie lud wskutek długów bankowych podupał materialnie. Wszelkie nauczania ze strony duchowieństwa i władz gminnych na nie się nie przydają, gdyż fakty tego rodzaju stają się wiadome we wsi zazwyczaj dopiero po zawarciu kontraktu.

We wsi N. koło Bóbrki ksiądz miejscowy chcąc przeszkodzić takiej szacherce, nie chciał interesowanemu wydać metryki urodzenia, był je-

dnak do tego zmuszony przez notariusza, jako komisarza sądowego. Rada gminna w Dźwinogrodzie dla zapobieżenia takiemu handlowi uchwaliła, że nikt nie śmie sprzedawać swej schedy bez pozwolenia władzy gminnej. Uchwalała ta jednak nie uzyskała zatwierdzenia sądu bobreckiego. Rada gminna udała się przeto do Sejmu z petycją o zapobieżenie takiemu handlowaniu schedami chłopskimi.

„Z obozu ruskiego“.

Pod takim tytułem zamieścił jakiś p. K. już cztery sążniste artykuły w *Czasie*, pełne zaiste godnych pozazdroszczenia licentiarum poetarum. Wybierzemy tylko z jednego z tych artykułów (IV) wiązkę rzeczy, podanych przez autora za fakty. I tak Czernyszewski zdaniem autora „śmiało i jawnie podnosił kwestję ruską, ale w jednej ze swoich rozpraw socjalno-ekonomicznych przyznał, że kwestja ta nie jest kwestją ściśle narodową, ale ma podkład socjalistyczny”. Jest to i nonsens logiczny, bo każda kwestja narodowa ma zarazem podkład społeczny (socjalny), jeżeli nie ma być pustym frazesem, co zaś rozumieć pod „podkładem socjalistycznym”, tego doprawdy zgadnąć nie możemy, zważając, że socjalizm jest tylko jedną z teoryj mających za przedmiot społeczeństwo, a teoria może być kierowniczką, zasadą jakiegoś ruchu, ale nigdy jego podkładem, a powtórę jest to fałsz historyczny, gdyż Czernyszewski nigdzie niczego podobnego nie powiedział. Jeden jedyny raz dotknął ten pisarz kwestji ruskiej w artykule „Nacjonalnaja beztaktowność”, przetłumaczonym także na język polski, i w artykule tym radził właśnie rusinom galicyjskim iść ręką w rękę z Polakami.

Dalej opowiada autor z właściwą sobie ścisłością dzieje kwestji ruskiej na Ukrainie. Kwestja ta powstała tam jego zdaniem między r. 1830 a 1863 (niestety, literatura ruska, będąca żywym wyrazem tej „kwestji”, powstała już przed r. 1800!). Reprezentantami jej byli „chłopomani”, z których znaczna część za przykładem p. Antonowicza, „zrzuciła z siebie sukmanę, mieniając ją na mundur orderowy, a wraz z nim przejmując wręcz przeciwne wszechrosyjskie pojęcia”. Oczywiście słowa takie o A. mógł napisać jedynie człowiek, który z prac tego uczonego, począwszy od odpowiedzi T. Padalicy, a skończywszy na „Trzech typach”, nie czytał ani jednej strony.

Cały ten długi splot nonsensów i fałszów ułożony został jedynie w celu umotywowania tej tezy, że ukrainofile—to socjaliści i nihilisci, tezy, która tak pożądaną jest naszym hierarchom społecznym dla upozorowania swych reakcyjnych dążeń i wybryków samowoli administracyjnej. Nie ma co mówić, jaka teza, taki dowód.

Rzecz zajmująca, że redakcja *Czasu*, oczywiście nie ufając sile dowodów swego korespondenta „z obozu ruskiego” (właściwie „z po za obozu ruskiego”, bo wątpimy, by jaki Rusin mógł coś podobnego pisać), dla podziałania na fantazję swych czytelników zamieściła w odcinku „Obrazek z życia Rusinów galicyjskich” pt. „Do celu”, napisany przez „korennego” Rusina, podpisującego się pseudonimem „Abgar Sołtan” i przedstawiający in corpore takiego chłopomana-socjalistę w osobie Iwana, syna chłopskiego, którego hrabia dał do szkół, posłał za granicę itp., a który wy-daje poezje o dzikich teorjach socjalnych i tendencjach politycznych. Chociaż obrazek ten jeszcze nie jest skończony, widać już z początko-



Mikucki, rodem z Zakrzowa, i Modest Krwawicz rodem z Dobrochostowa, otrzymali stopnie magistrów farmacji, a Bronisław Ossoliński, rodem z Wojnicza w Galicji, stopień doktora praw.

Za kancją 3000 zł. wypuszczono na wolną stopę obrońcę w sprawach karnych, dr. Izidora Baumana, który obecnie poddany został obserwacji lekarskiej.

Obchód jubileuszowy prof. Pańkowskiego odbędzie się stanowczo 10. listopada br. Punkt zborny tegoż dnia o godz. 8. rano w biurze Tow. gosp. gal. przy ul. Ossolińskich l. 15., z kąd nastąpi odjazd do Dublin. Bliższych szczegółów zasięgnąć można w dniach 8. i 9. listopada u sekretarza powyższego Towarzystwa między 9. a 1. przed połud., a 3. i 5. po południu.

Z życia towarzyskiego. D 26. bm. odbył się w Krakowie ślub p. Karola Łukaszewicza, lekarza-dentysty, z panną Teresą Jabłońską, córką b. marszałka dworu Potockich w Krzeszowicach.

Zarząd Czytelni akademickiej w Krakowie został wybrany na odbytem 26. bm. w gmachu Collegium novum walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia. Przewodniczącym został akademik Franciszek Henryk Nowicki, jego zastępcą Marjan Kulczycki, skarbnikiem Gustaw Malinowski.

Hr. Wł. Zamojski, właściciel Zakopanego, wniósł wraz z adwokatem dr. Rettingerem podanie o koncesję na budowę odnogi kolejowej z Chabówki do Zakopanego.

Czynności krak. Izby handlowo-przemysłowej. Na posiedzeniu 23. bm. sekr. dr. Leo przedłożył list p. dr. Arnolda Rapoporta z kwotą 300 złr, która ma być nadana przez Izbę handlową jako stypendjum najcenniejszemu uczniowi fachowej szkoły ślusarstwa w Świątnikach. W następnych 4 latach przyszeła dr. Rapoport złożyć na ten sam cel corocznie 300 złr. Za ten dar uchwalono wyrazić dr. Rapoportowi, który już przed kilku latami bardzo znacznym datkiem przyczynił się głównie do założenia szkoły handlowej w Krakowie, a w ostatnim roku wybudował dom przeznaczony na szkołę ślusarstwa i stolarstwa, podziękowanie Izby w imieniu sfer handlowych i przemysłowych.

Na wniosek p. Stockmara uchwalono żądać urządzenia urzędu cechowniczego w Krakowie w ten sposób, aby mogły być także cechowane wagi i ciężarki aptekarskie, które obecnie corocznie przesyłane być muszą do cechowania do Wiednia lub Pragi.

Falszywe guldeny. Od pewnego czasu, jak donosi *Fremdenblatt*, pojawiają się, szczególnie w Otakring i Hernals pod Wiedniem falsyfikaty świeżo wydanych not jednoreńskich. Są one dość niezgrabnie naśladowane, w rysunku ich przeważa kolor niebieski, a tekst środkowy jest zalany i nieczytelny. Falsyfikaty te poznać łatwo, powiodło się jednak większą ich ilość puścić w obieg. Policja od dni kilku zajmuje się poszukiwaniem w tej sprawie i sądzi, że ma do czynienia z bandą falszerzy.

Niedźwiedzie. Z Podgórza kołomyjskiego użalają się mieszkańcy na szkody, jakie tam robią ludziom niedźwiedzie. Mianowicie w Bilobereczce ogromny niedźwiedź, a w Kryworówni niedźwiedzie robią ludziom wielkie szkody.

Farkasz. Starszy prokurator państwa skonstatował, że dozorca więzienniczy śledczego trzymał Farkasa zamiast w zwykłej celi więziennej, w swoim prywatnym mieszkaniu, umożliwiał mu porozumiewanie się z osobami na wolności będącymi i wogóle utrudniał w wysokim stopniu śledztwo karne. Z tego powodu zostanie wdrożonem postępowanie sądowe przeciw rzeczonemu dozorczy i kilku innym funkcjonariuszom sądowniczym.

„Upiory” Ibsena, Organ teatru niemieckiego w Szczecinie (Stettin) ogłosił w tych dniach następujące zawiadomienie: „W odpowiedzi na liczne do dyrekcji teatru miejskiego wystosowane zapytania, kiedy dramat rodzinny Ibsena „Upiory” przedstawiony będzie, mamy zaszczyt oznajmić, że przedstawienie tej sztuki w Szczecinie zabronione zostało reskryptem król. dyrekcji policji”. Ta sama dyrekcja policji zakazała przed kilkoma laty wystawienia dramatu Emila Augiera „Rodzina Fouchambault zresztą to samo stało się „Upiorom” Ibsena teraz i w Wrocławiu.

Wiadomości polityczne.

Wiedeń 27. października. Cesarz ma udzielić posłuchania publicznego w zamku we czwartek 31. października i w poniedziałek 4. listopada. Poseł do Rady państwa dr. Exner miał wczoraj bardzo interesujący wykład o paryskich urzą-

dzeniach, mających na celu podniesienie dobrobytu ludu.

Praga 26. października. Przy instalacji rektora w uniwersytecie niemieckim był obecny namiestnik. Do licznie zgromadzonej młodzieży przemówił prorektor Ullman między innymi: „Ponieważ czasy są takie, że się zaostrzają kontrasty, przeto młodzież nie może w roli obojętnej pozostawać. Udział swój w życiu publicznym musicie starać się godzić z powagą powołania i występować z umiarkowaniem, które jest zaletą wieku dojrzalszego a zasługą młodości.”

Wyrazy te zwracały uwagę tem większą, ile że namiestnik świeżo odpowiadając na interpelację w sprawie rozwiązania czytelnicy akademickiej, odmówił studentom wszelkiego prawa do udziału w życiu politycznym narodu.

Praga 27. października. Komisja adresowa odbyła wczoraj pierwsze posiedzenie poufne. Rieger, Trojan, a także członkowie komisji z kurji wielkiej własności ziemskiej oświadczyli, iż do przywrócenia czeskiego prawa państwowego przywiązują taką samą wagę, jak Młodozesci; naród bowiem czeski nie powinien nigdy tracić z oka ostatecznego osiągnięcia tego celu.

Na następnym posiedzeniu ma być rozstrzygnięta kwestja, czy chwila obecna odpowiednią jest do rozpoczęcia akcji w tym kierunku, i w razie twierdzącej odpowiedzi, czy stosownym jest sposób wykonania proponowany przez Młodozesczów.

Budapeszt 27. października. *Pester Lloyd* zawiaduje bardzo liczne awansy listopadowe w armji.

Linc 27. października. Spodziewają się tu wybuchu bezrobocia drukarzy.

Serajewo 26. października. Zira Hadzicz, przeor monasteru w Bania Lanka, uwięziony za agitację, został pod zarzutem zdrady głównej skazany na 2 i pół roku więzienia.

Bern 26. października. Konferencja międzynarodowa w sprawie opieki nad robotnikami odbędzie się tutaj w maju.

Belgrad 26. października. Budżet wykazuje dochodów 39, wydatków zwyczajnych 42 miliony franków. Procenta od długu publicznego, wynoszącego 300 milionów, pochłaniają niemal połowę dochodów.

Sofja 27. października. Ks. Ferdynand wyjeżdżając z kraju wybrał drogę najkrótszą i najdogodniejszą przez Serbję, ale przejechał cichaczem pod obcym nazwiskiem, aby nie sprawiać kłopotu rządowi serbskiemu co do sposobu urzędowego powitania. W powrocie do kraju, ponieważ nie będzie mógł zachować nadal swego incognito, przeto według wszelkiego prawdopodobieństwa wybierze drogę statkiem po Dunaju.

Kontrakt o dostarczenie 30.000 karabinów systemu Berdana, zawarty już przed kilku miesiącami, został teraz unieważniony, bo dostawcy nie dotrzymali warunków.

Rząd bułgarski pozwolił wrócić do kraju majorowi Gondyewowi, który był czynny przy strąceniu z tronu księcia Aleksandra Battenberga. *Swoboda*, mówiąc o tem, dodaje z ironją, że zblakane owieczki wracają do obory, ale radzi rządowi mieć baczne oko na powracających.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego.”

Wiedeń 28. października. Awans listopadowy będzie ogłoszony dziś w południe.

Z powodu bójek burszowskich na wszechnicy zamierza rząd porozumiewać „burszenszafty”, jako instytucję przestarzałą. Awanturnicy mają być relegowani z wszechnicy.

(W sobotę w samo południe garstka „katolickich” burszów koloru „Norica” i „Austria”, przybywszy do auli, została stamtąd wypartą przez liczne zastępy burszów koloru „Frya”, „Alemania”, „Libertas”, „Amelungia”, „Lentia”, „Olympia”, „Germania” itp. W ucieczce na plac ratuszowy wielu katolików dostało kijami i pogubiło czapki, aż schroniło się do ratusza. Policja ich uratowała od obłężenia tamże).

Sofja 27. października. Sobranje będzie zagajone d. 3. listopada przez Koburga, który do tego czasu powróci.

Belgrad 27. października. Wczoraj rozpoczęła się rozprawa adresowa w skupeczynie.

Ateny 27. października. Z wielką pompą odbył się dziś ślub w katedrze greckiej ślub na-

stępca tronu z Zofją Fryderykówną, a potem w zamku według rytuału lutereckiego. W sobotę urządzono korowód pochodniowy na cześć niemieckich cesarstw.

NADEŚLANE.

Powiększenia fotograficzne jakiegokolwiek fotografii do naturalnej wielkości, wykonuje bez zatury podobieństwa

Zakład J. Hennera Lwów fotograficzny Akademicka 18

Wynagrodzenie za wykupno prawa propinacji

eskontują

pod najkorzystniejszymi warunkami

SOKAL i LILIEN

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Dr. GOSTYNSKI

powrócił i ordynuje od 3—4. ul. Kościuszki 2.

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)
od 1. października 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4:08 popoł. kurjerski; 9:28 wieczór osobowy; 8:59 rano osobowy; 7:15 wieczór mieszany.

Z Podwoleczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2:20 popoł. kurjer; 3:15 rano i 7:00 wieczór mieszany. (Na Podzamecze) 2:08 pop. kurjer; 2:38 rano i 6:22 wiecz. mieszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamecze o godzinie 10. wieczór (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada).

W kierunku ze Stryja: 8:25 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkaesa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja. G. 3:36 po połud. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. G. 12:08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkaesa, Ławocznego, Stróże, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: G. 6:55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa. O g. 8:05 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. Godz. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Bełcza: 10:10 z rana, tylko we wtorek i piątek, pociąg mieszany z Rawyrusk. 5:53 po poł. pociąg mieszany z Bełcza i Sokala.

Szczegółowy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2:28 popoł. kurjerski; o godz. 4:20 rano i 8:30 wieczór osobowy; o 7:20 rano osobowy.

Do Podwoleczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4:11 popołudniu kurjerski; 10:35 wieczór i 9:52 rano mieszany. (Z Podzamecza) 4:23 popołudniu kurjer; 11:5 wieczór i 10:23 rano mieszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamecza o godz. 7. rano mieszany. (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada).

Ku Stryjowi: 5:50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkaesa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10:20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, 8:45 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna. Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkaesa, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9:16 z rana pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna. 4:25 popołudn. pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. Godz. 10:13 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec, i Suczawy.

Ku Bełczu: 7:49 z rana, pociąg mieszany do Bełcza i Sokala. 2:44 po połud. tylko co piątku pociąg mieszany do Rawyrusk. 5:01 po poł. tylko we wtorek, pociąg mieszany do Rawyrusk.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUW PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—5; wstęp w poniedziałek 50 centów w inne dni 20 cent., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wciay

NIESTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ul. Trzeciego Maja l. 13. w dniu powszednie 30 centów w niedzielę i święta 15 cent.

MUZEUW IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 1 we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUW ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3 do 5 od 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Kupuję i sprzedaję wszelkie krajowe i zagraniczne papiery państwowe, akcje, przyrządy, listy zastawne, losy, monety itp. po najprzystępniejszych cenach.

Zlecenia dla c. k. giełdy wiedeńskiej uskutecznią pod korzystnymi warunkami bezzwłocznie i sumiennie. Promesy do wszystkich ciągłych. Losy także na spłaty miesięczne.

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“. Prenumerata roczna na prowincji zfr. 1-80.

HANDEL
sukna i towarów wełnianych modnych
pod firmą

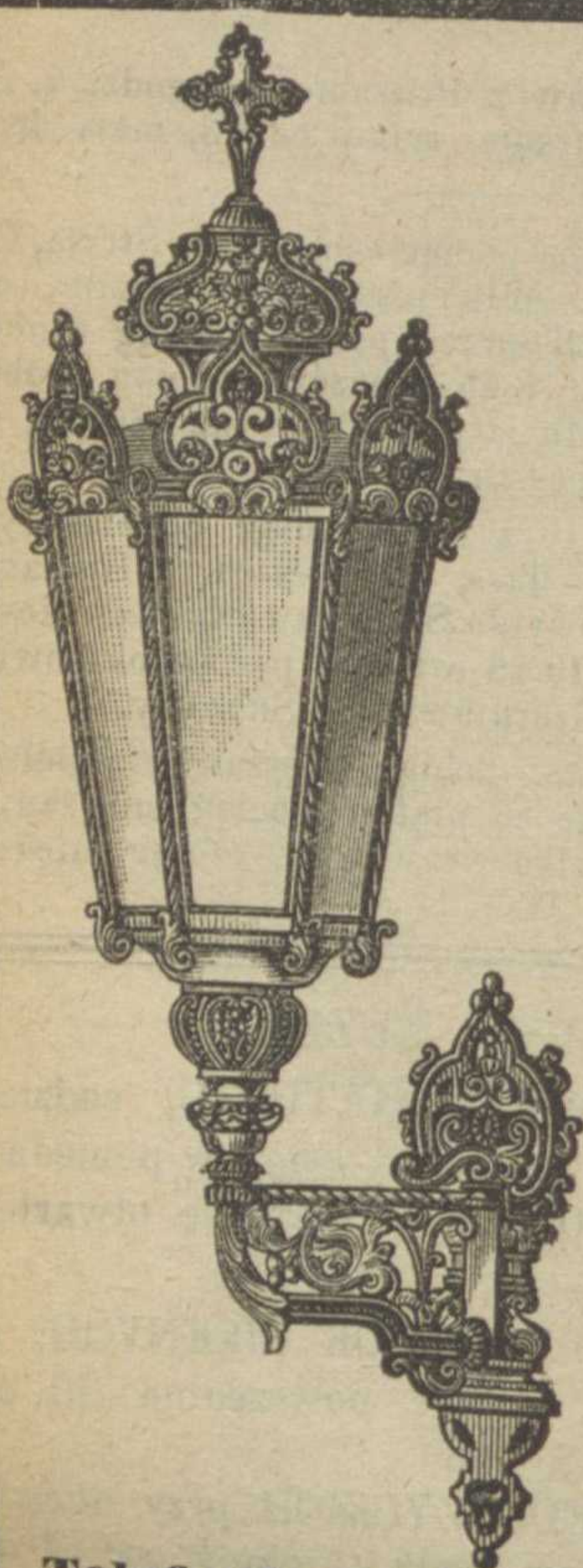
Jan Wallach i Syn

we Lwowie, Rynek liczb 33.

rok założenia 1841.

Dla niezważających na modę
poleca materje zimowe roku zeszłego, jakoteż i resztki po bardzo niżonych cenach.

Nowość!
na dzień zaduszny
do iluminacji grobów
szklane tulipany
ozdobne z napisem
„Wieczne odpoczywanie“
po 90 ct., rubinowe po zł. 1-30
Kazimierz Lewicki
we Lwowie
ulica Trybunalska
Lampki kolorowe
i nalane łożem.



LATARNIE

grobowe
stojące i wiszące

W gustownych fasonach
poleca
po cenie fabrycznej

R. Ditmara

c. k. uprzywilejowany
fabryczny skład Lamp
we Lwowie, plac Marjacki 9.
Rysunki na żądanie bezpłatnie.

Telefon Nor. 226.

Waleczki

do zaopatrywania drzwi
i okien

Kit i Gips do okien

poleca

Józef Hanke

Lwów, Rynek I. 38.

Najprzedniejsze perfumy
flakonik po 40, 75 ct., 1 zł., 150 i 2.

Wody kolońskie

po 15, 20, 40, 50, 80 ct., 1 zł. i 1.50

Nabyć można w sklepach

IHNATOWICZA
we Lwowie, w Krakowie
i Czerniowcach.

BIURO DZIENNIKÓW

Lwów, ul. Karola Ludwika I. 9.

przyjmuje

prenumeraty i ogłoszenia

dla wszystkich gazet całego

świata po oryginalnych cenach

redakcyjnych

u Alojzego Hübnera

we Lwowie

ul. Karola Ludwika 13.



ul. Karola Ludwika 13.

we Lwowie

u Alojzego Hübnera

Świeżo wyszło z druku

Nader ciekawe!

Syn Cara Mikołaja

1 zł. 20 ct.

Nadsyłający do księgarni J. Leona Pordesa, Lwów, zfr. 1-35 otzyma egzemplarz franco.

Kupuję zaraz

LASY

każdej wielkości nad rzeką
spławną lub też koleją żelazną. **M. R. Koczorowski**
w Poznaniu.

CENNIK

zawierający:

Lakiery, pokosty, farby i przyrządy do lakierowania, malowania i pozłacania.

Farby różne do innych użytków. Farby anilinowe do farbowania materji, farby drukarskie, litograficzne itp. Farby artystyczne i przyrządy do malowania, rysowania i pisania.

Artykuł techniczne, budowlane, ybrowarnicze, gorzelnicze i piwniczne, Artykuły toaletowe do prania, czyszczenia itp. i wszelkie inne w każdym domu niezbędne.

Artykuły chirurgiczne. Lampy błyskawiczne patentu „M. Hermanna“. Materjały i chemikalia.

Wysyła na żądanie gratis i franco

Józef Hanke

we Lwowie, Rynek I. 38.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1/2 centa od wyrazu.

Zfr. 75.000 w. a.

do wygrania już 2 grudnia b. r.

PROMESA

na Los z roku 1864.

tylko za 3 zfr. w. a.

W KANTORZE WYMIANY

KITZ i STOFF

Lwów, plac Halicki I. 1.

Zlecenia z prowincji uskuteczniamy natychmiast, a na żądanie za pobraniem pocztowym.

Najlepsze piwo pilzneńskie oraz

Kawior astrachański, pstrągi,

łososie, minogi, węgorze, raki morskie, szupaki, sardynki, tuńczyki, śledzie marynowane, ostee zwijane, moskale i t. p. Sznka west

falska i gotowana, paszlet strasburski, salami włoskie i węgierskie, kiełbasa krakowska i zawsze kilka gorących przekąsek poleca handel win i delikatesów Wojciechowskiego Chorażczyzna Lwów. 1522

Bryndzę węgierską, jesienną, bardzo delikatną w smaku; Sery:

Ementalski, Groyer, Roquefort, Limburgski, Eidamer, Romadour, Imperial, Ziółowy poleca Albert Szkowron

Lwów, plac Marjacki I. 7. 12-6

„Hotel Garni“ pod „TRZEMA KORONAMI“

I. 10. ulica Trybunalska we Lwowie,

poleca widne, elegancko urządzone

pokoje gościnne od 60 centów i

wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza.

Z głębokim szacunkiem

Wilhelm Breitmeier.

Najlepszych szwedzkich zapalek

tak hurtownie, jakoteż pojedynczo nabyć można najtaniej u **Alojzego Hübnera, Lwów, ulica Karola Ludwika 13.**

Magazyn i pracownia futer Michała Beckera ulica Kopernika liczb 8. 1452

Tutki cygaretkowe poleca nowo założona fabryka **F. Nizalowskiego Hotel Żorza. 1000 sztuk zfr. 1.** Dla odsprzedających rabat. Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą.

Wieniec grobowe po umiarkowanych cenach poleca Stowarz. „Pracy Kobiet“ ulica Teatralna I. 10. 14-5

Wieniec grobowe (własnego wyrobu) barzo tanio wysyła za liczką J. M. Lipiński w Stryju. Kwiaty sztuczne cena 50, 60, 90 ct., zfr. 1, 1-50, 2, 2-50, 3, 4, 5 zł. i wyżej. Dalej poleca tenże monogramy i desenie do haftu cena 50 ct. 1494

Poszukuje pracy matka dwojga dzieci niezaopatrzonych. Wykonywa hafty białe wszelkiego rodzaju jakoteż ozdobne złotem i w kolorach. Przyjmuje białe szycie, całych wypraw oraz suknie według żurnalów. Adres wskaże administracja Kurjera z grzeczności 1530

Kasy ogniotrwałe!

Simon Degen 17. Jagiellońska.

Świece stearynowe najlepsze 1/2 kilo 40 ct., krótkie do latarni 42 ct., tańsze pakiet a 400 gramów 30 ct., krótkie a 450 gramów 35 ct. poleca handel korzenny Henryka Mayera. pod „bocianem“ róg Lyczakowa. 1524

Szproty i śledzie wędzone co dzień świeżo poleca **handel Bodnara** ulica Akademicka 20.

Na dzień zaduszny!

Lampki napełnione najczystszym łożem, oraz

Świece stearynowe po najtańszych cenach poleca

fabryka mydeł i świec

E. i J. Friedrichów

we Lwowie

w składzie przy ulicy Krakowskiej I. 13. i w fabryce przy ulicy Koralnickiej I. 8.

Przybylski sprzedaje wędliny najtaniej ulica Krakowska I. 3. obok handlu Wnego Justiana; filja ulica Grodecka I. 44 we własnej realności. Telefony znajdujące się w obydwóch handlach dla Szan. Publiczności do zamawiania wędlin.

Front szynki tylko 80 ct.

Na prowincję wysyłam wszelkie wędliny odwrotną pocztą nie licząc za opakowanie.

Poszukuje się nauczyciela domowego, który ma gimnazjum niemieckie do trojga dzieci na wieś, a to do 10-letniego chłopczyka z 3. klasy, który ma być przygotowany do niemieckiego gimnazjum i dziewczynkę 7- i 8-letniej rozpoczynających naukę. Wykładowy dla chłopczyka musi być niemiecki. Posiadający i język francuski ma pierwszeństwo. Zgłosić się Fr. Słoński nadleśniczy w Lublińkach p. Zbaraż 1523

Pisarz znajdzie umieszczenie w utworze wywiadowczym J. Polińskiego ulica Karola Ludwika I. 5. 1529

Cukiernia z całem urządzeniem do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Wiadomość ulica Pańska I. 19. 1531

Poszukuje się zaraz mieszkania o dwóch suchych, umeblowanych pokojach z osobnym wehodem, z całem utrzymaniem dla trzech akademików. Miesięczne wynagrodzenie nie mniej jak 80 zfr. adres 1111 administracja. 1532

Dom mieszkalny z ogrodem składający się z trzech pokoi i kuchni do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość w administracji. 1533

Zamówienia gry na fortepianie ze skrzypcami do tańcu na wesela i wieczorki dostęć można po miernej cenie przy ulicy Sakramentek pod liczbą 9. we Lwowie. Reżąc, że Szanowna P. T. publiczność będzie zadowolona. Upraszamy o jak najliczniejsze zamówienia tak w mieście jak i na prowincji. 1545

Parasol! Uprasza się pewnego pana o zwrot parasola wziętego przez zapomnienie jednej damie w sklepie R. Ditmara na dniu 23. b. m. 1546

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

6 lub 4 pokoje z przynależnościami. **Pomieszkania kawalerskie Stajnie**, wynajmuje **Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera**, Brajerowska 10. w godzina 9-1 i 3-6. 978

2 pokoje kawalerskie I. piętro I. 5. ulica Długosza. 1444

Dwa pokoje z kuchnią i ogrodem do wynajęcia od 1. listopada ulica Koehanowskiego I. 86. 1511

4 pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem do wynajęcia. Ulica św. Mikołaja 15 1500

Pomieszkanie kawalerskie o dwóch pokojach lub pojedynczo, z meblami zaraz ulica Strzelecka 5. I. piętro drzwi 16. 1501

Ulica Pańska 11. cztery pokoje, balkon, I. piętro niższe, garderoba, kuchnia od 1. października do najęcia. 1519

Ulica Kurkowa I. 9. w willi są pomieszkania kawalerskie do najęcia. 1519

Sklepek Długosza 29.

4 pokoje, kuchnia na I. piętrze zaraz do najęcia ulica Pańska I. 27. 1521

Pokój umeblowany z wiktem i uszaga jest zaraz do wynajęcia. Ulica Ochronek 8. 1534

Poszukuje się kupna

MAJĄTKU

dobrej i przepuszczalnej gleby, z inwenturzem i **dobremi** budynkami w bliskości miasta pow. i kolei położonego w cenie 30-40.000 zł. Pośrednictwo wyklucone. Szczegółowe informacje nadsłać można pod adresem

Wł. Radoński

Lwów, ulica Czackiego liczb. 4.